

Sygn. akt XI W 3496/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Katarzyna Zielińska-Kupeczyk, Karolina Szczęśna, Beata Jaworska

Bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu: 22 września 2016 roku, 20 października 2016 roku, 29 listopada 2016 roku i 19 stycznia 2017 roku w W.

sprawy **D. Ś.**

syna J. i J. z domu K.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 05 października 2015 roku ok godz. 11:45 w W. na skrzyżowaniu dróg publicznych ul. (...) przy ul. (...) naruszył zasady w ruchu lądowym przewidziane w art. 24 ust. 7 pkt 3 PoRD, w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i wyprzedzał samochód marki V. (...) o nr rej. (...) na skrzyżowaniu ruchu niekierowanym w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

tj. za wykroczenie z art. 86 § 1 Kodeksu wykroczeń w związku z art. 24 ust. 7 pkt 3 Ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r., poz. 1137 z późniejszymi zmianami).

I. obwinionego **D. Ś.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw ustala, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 3496/16

UZASADNIENIE

D. Ś. został obwiniony o to, że w dniu 05 października 2015 roku ok. godz. 11:45 w W. na skrzyżowaniu dróg publicznych ul. (...) i ul. (...) naruszył zasady w ruchu lądowym przewidziane w art. 24 ust. 7 pkt 3 PoRD, w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), nie zachował szczególnej ostrożności i wyprzedzał samochód marki V. (...) o nr rej. (...) na skrzyżowaniu o ruchu niekierowanym, w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując jego uszkodzenie, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 24 ust. 7 pkt 3 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym.

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 października 2015 roku I. B., poruszał się pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) od strony Placu (...) w kierunku Placu (...). Za nim, pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), poruszał się D. Ś..

Ulica (...) jest ulicą jednojezdniową, o dwóch przeciwnych kierunkach ruchu. Do prawej krawędzi jezdni tejże ulicy dochodzi skośnie w lewo jezdnia ulicy (...). Tuż za skrzyżowaniem tychże ulic, tj. w odległości 9 m, do lewej krawędzi jezdni ulicy (...) dochodzi droga wjazdowa do posesji nr (...). Ponadto za skrzyżowaniem ulic (...), w stronę Placu (...) rozpoczyna się dodatkowy prawy pas ruchu, a na chodniku po prawej stronie wyznaczone są miejsca parkingowe.

Około godziny 11:45 I. B. jadąc ul. (...) poruszał się środkiem jezdni, zjeżdżając do prawej krawędzi jezdni. W tym czasie obwiniony widząc takie zachowanie poprzedzającego go pojazdu, postanowił wykonać manewr wyprzedzania, gdyż szerokość jezdni ul. (...) w tym miejscu pozwalała na wyprzedzenie pojazdu poruszającego się po prawej stronie i to bez najjeżdżania na oś jezdni. Gdy obwiniony rozpoczął już manewr wyprzedzania i jechał przy osi jezdni, I. B. zdecydował się na manewr skrętu w lewo, nie sygnalizując wcześniej kierunkowskazem swoich zamiarów. Doprowadziło to do zderzenia obu pojazdów. Oba pojazdy doznały uszkodzeń. W pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stwierdzono następujące uszkodzenia: element umiejscowiony pod lewym progiem podwozia tzw. „orurowanie” uszkodzone w postaci odkształceń (wgięcie) z otarciem powłoki zewnętrznej, błotnik przedni strona lewa – otarcie powłoki lakierniczej z odkształceniem w postaci wgięcia elementu.

W pojeździe marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stwierdzono następujące uszkodzenia: błotnik przedni strona prawa – odkształcony w postaci wgięcia z otarciem powłoki lakierniczej, drzwi przednie strona prawa – odkształcone w postaci wgięcia z otarciem powłoki lakierniczej na całej długości elementu, drzwi tylne strona prawa – otarcie powłoki lakierniczej z ubytkiem elementu w jego dolnym prawym narożniku, błotnik tylny strona prawa – odkształcony w postaci wgięcia w dolnej jego części z otarciem powłoki lakierniczej, próg podwozia strona prawa – odkształcenie w postaci wgięcia z otarciem powłoki lakierniczej, kołpak koło przednie strona prawa – otarcie powłoki lakierniczej.

Do zderzenia doszło na jezdni o mocnej, twardej nawierzchni, o oznakowaniu poziomym oraz pionowym, przy dobrych warunkach pogodowych – słonecznie, temperatura otoczenia: 15° C. Kierowcy obu pojazdów byli trzeźwi. Samochód V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie posiadał aktualnych badań technicznych, skutkiem czego po przyjeździe na miejsce wezwanego patrolu policji zatrzymano dowód rejestracyjny. Nie sprawdzono jednak stanu technicznego przedmiotowego samochodu, w tym działania kierunkowskazów.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: wyjaśnienia obwinionego (zapis audiowizualny rozprawy z dn. 20 października 2016 roku - k. 48), częściowo zeznania świadka I. B. (zapis audiowizualny rozprawy z dn. 22 września 2016 r. - k. 44, zeznania świadka złożone w toku czynności wyjaśniających – k. 10), szkic miejsca kolizji (k. 3- 3v), protokoły oględzin pojazdów (k. 4-5v), protokoły badania stanu trzeźwości (k. 6-7v), pismo z ZDM (k. 60), plan organizacji ruchu (k. 61), opinię biegłego wraz z załącznikami (k. 66-87).

Obwiniony w toku postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia oraz odpowiedział na pytania Sądu. Obwiniony wyjaśnił, co do zdarzenia, że to nie on nie zachował należytej ostrożności, tylko kierowca skręcający w lewo, bowiem odbił on wcześniej na prawą stronę, zachowując się jakby szukał miejsca parkingowego na chodniku, po czym bez włączenia kierunkowskazu w skręcił w lewo, w momencie, gdy obwiniony wyprzedzał go z lewej strony. Wyjaśnił również, że po zdarzeniu drugi uczestnik zdarzenia podszedł do niego i oświadczył, że obwinionego nie zauważył. Obwiniony wyjaśnił, że po przyjeździe ojca I. B., zaczął on „coś mącić”, że skręcał z kierunkiem, co dla obwinionego było niezrozumiałe, bowiem nikt, kto skręca w lewo nie zjeżdża najpierw na prawą stronę. Policja nie sprawdziła stanu technicznego pojazdów. Według relacji obwinionego, zachował on należyłą ostrożność i to drugi kierowca w niego uderzył, bo to obwiniony miał zniszczony samochód. Obwiniony wyjaśnił ponadto, że jechał bardzo wolno, o czym świadczy fakt 4 –metrowej drogi hamowania po zderzeniu, wobec czego nie widzi w tym zdarzeniu swojej winy.

Sąd zważył co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego znajdują one bowiem potwierdzenie w uznanym za wiarygodny materiale dowodowym zebrany w sprawie. Nie ulega wątpliwości, że obwiniony w dniu 5 października 2015 roku kierował pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na ulicy (...) w W. oraz uczestniczył w zdarzeniu drogowym z pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez I. B.. Relacja ta znajduje potwierdzenie we wszystkich dowodach zgromadzonych w sprawie. W ocenie Sądu logiczne i przekonujące są wyjaśnienia obwinionego, wskazującego iż zdecydował się na manewr wyprzedzania, bowiem zachowanie kierującego samochodem V. (...), jadącego blisko prawej krawędzi jezdni i nie sygnalizującego żadnych manewrów, dawało podstawy do przyjęcia, iż wyprzedzi on to auto, bez konieczności wjeżdżania na oś jezdni. Jak wynika z opinii biegłego do spraw ruchu drogowego (k. 79), ul. (...) jest w tym miejscu na tyle szeroka, że gdy samochód V. (...) zbliży się na ok. 0,5 metra do prawej krawędzi, pozostaje szerokość ok. 2,9 metra, co pozwoliłby samochodowi marki V. (...) na wyprzedzenie, bez wjeżdżania na oś jezdni.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka I. B. częściowo, to jest co do tego, że w przedmiotowym dniu kierował pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na ul. (...) w W. oraz, że uczestniczył w zdarzeniu drogowym z pojazdem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowanym przez obwinionego. W pozostałym zakresie zeznania świadka nie znajdują potwierdzenia w zebrany w sprawie materiale dowodowym.

Sąd nie dał wiary, iż świadek trzymał się lewej strony jezdni i sygnalizując kierunkowskazem zamiar skrętu. W ocenie Sądu w takiej sytuacji jadący za świadkiem obwiniony nie miał by żadnych warunków, aby wyprzedzić auto świadka. Nawet gdyby założyć hipotetycznie, że obwiniony mógłby nie dostrzec sygnalizatora skrętu (albo zrobić to zbyt późno), to nie można racjonalnie zakładać, że nie dostrzegł samochodu jadącego przy osi jezdni i zdecydował się w takich warunkach na manewr wyprzedzania. Dodać należy, iż jak wynika z planu sytuacyjnego z organizacją ruchu (k. 61) i co potwierdzają zdjęcia wykonane przez biegłego, stanowiące załączniki do jego opinii (k.82-84), zaraz za miejscem zdarzenia zaczyna się linia ciągła, zabraniająca przekraczania osi jezdni. Kilkanaście metrów dalej znajduje się skrzyżowanie ul. (...) i ul. (...) oraz przejście dla pieszych. Nie można więc zakładać aby obwiniony, znający dobrze (jako taksówkarz) te uwarunkowania drogowe, podjął manewr wyprzedzania samochodu V. (...) gdyby ten samochód poruszał się przy osi jezdni. Oznaczać by to musiało wjechanie przez obwinionego całkowicie na przeciwległy pas jezdni i stworzenie ogromnego zagrożenia. Dodać jeszcze trzeba, iż także ze szkicu miejsca kolizji (k.3) sporządzonego na miejscu zdarzenia, nie wynika aby pokrzywdzony przed rozpoczęciem manewru skrętu w lewo jechał przy osi jezdni.

Sąd dokonując ustaleń, posiłkował się także opinią biegły z zakresu kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych – J. Z., który przeanalizował obydwie wersje zdarzenia, wynikające z wyjaśnień obwinionego i zeznań świadka I. B.. Biegły, dokonując analizy zdarzenia opisanego przez jego uczestników, uwzględniając przebieg pasów ruchu i ich oznaczenia w miejscu analizowanego zdarzenia, lokalizację stref uszkodzeń ujawnionych w obu samochodach oraz deklarowane przebiegi torów ruchu obu pojazdów przez ich uczestników, po oględzinach miejsca zdarzenia, stwierdził, że na podstawie przeprowadzonej analizy zebranego materiału dowodowego, nie jest możliwe ustalenie przebiegu zdarzenia drogowego i wskazanie, która wersja, z przedstawionych w dowodach osobowych, jest bardziej prawdopodobna. W ocenie Sądu opinia biegłego została sporządzona w sposób fachowy, w zgodzie z obowiązującymi zasadami i regulacjami prawnymi dotyczącymi sporządzania opinii. Została sporządzona przez biegłego z listy biegłych Sądu Okręgowego w Warszawie, osobę kompetentną i obcą dla stron oraz niezainteresowaną kwestią rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu opinia biegłego jest rzeczowa, jasna i precyzyjna oraz nie zawiera treści sprzecznych ze sobą. Biegły w sposób szczegółowy ustosunkował się do wersji przedstawionej przez obwinionego jak i pokrzywdzonego. Nie było możliwe na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, znajdującego się w aktach sprawy przeprowadzenie rzeczywistej ani przybliżonej rekonstrukcji przedmiotowego zdarzenia drogowego, w tym analizy czasu – przestrzennej ruchu samochodów, biorących udział w zdarzeniu oraz ustalenie techniki i taktyki jazdy kierujących przed i podczas ich zderzenia się. Biegły, mając na uwadze wskazane ograniczenia dowodowe, w konkluzji swojej opinii przedstawił, iż ocena zachowania uczestników zdarzenia i stwierdzenie, który z nich stworzył stan zagrożenia w ruchu drogowym i doprowadził do kolizji, zależy od tego, jaką wersję (obwinionego czy pokrzywdzonego) uzna się za prawdziwą. W przypadku, gdy uzna się za wiarygodną relację przedstawioną przez obwinionego (co do tego jak przed skrętem w lewo jechał pokrzywdzony), to w pełni uzasadnione jest przyjęcie,

iż obwiniony swoim zachowaniem nie naruszył przepisów o wyprzedzaniu, określonych w ustawie Prawo o ruchu drogowym.

Sąd uznał również za wiarygodne dowody w postaci dokumentów: notatek urzędowych (k. 1-2v), szkicu miejsca kolizji (k. 3-3v), protokołów oględzin (k. 4-5v), protokołów badania stanu trzeźwości (k. 6-7v), dane z KRK (k. 36), dane z rejestru wykroczeń drogowych (k.37), pismo z ZDM (k. 60), plan organizacji ruchu (k. 61), opinii biegłego z załącznikami (k. 66-87). W ocenie Sądu brak było podstaw do podważania wiarygodności tych dowodów. Strony w toku postępowania sądowego również nie podważały ich autentyczności i informacji w nich zawartych.

Czyn z art. 86 § 1 kw popełnia ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Karą przewidzianą w treści w/w przepisu za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny. Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 kw jest, aby uczestnik ruchu nie zachował należytej ostrożności i tym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W niniejszej sprawie kluczową kwestią było zatem ustalenie, czy materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie pozwala zarzucić obwinionemu czyn, będący wykroczeniem z art. 86 § 1 kw.

Sąd na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, uznał że D. Ś. nie można przypisać winy, co do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, jakoby D. S. w dniu 5 października 2015 roku ok. godz. 11:45 w W. na skrzyżowaniu dróg publicznych ul. (...) przy ul. (...) naruszył zasady w ruchu lądowym, określone w art. 24 ust. 7 pkt 3 Pord, w ten sposób, że kierując samochodem marki V. (...) o nr. rej. (...), nie zachował szczególnej ostrożności i wyprzedzał samochód marki V. (...) o nr. rej. (...) na skrzyżowaniu o ruchu niekierowanym, w wyniku, czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując jego uszkodzenie. Sąd dokonując wszechstronnej oceny dowód ustalił, że obwiniony rozpoczął manewr wyprzedzania w warunkach, które pozwalały na przyjęcie, że manewr ten będzie mógł wykonać bezpiecznie. To nie zachowanie obwinionego stworzyło stan zagrożenia w ruchu drogowym, bowiem podjął decyzję o wyprzedzeniu samochodu kierowanego przez pokrzywdzonego nie mając podstaw do przyjęcia, iż I. B. będzie skręcał w lewo.

Zgodnie z art. 5 § 1 pkt. 1 kpw nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia wykroczenia. Oznacza to, że nie ma w istocie dostatecznych dowodów popełnienia czynu lub sprawstwa określonej osoby. Jak wynika z analizy przeprowadzonych dowodów, obwiniony manewr wyprzedzania wykonał poza obrębem skrzyżowania, w okolicznościach pozwalających na wniosek, że wykonał go zgodnie z Prawem o ruchu drogowym. Obwiniony swoim zachowaniem nie stworzył stanu zagrożenia ruchu drogowym. Mając powyższe na uwadze, Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa, bowiem zgodnie z art. 118 § 2 kpw, w razie uniewinnienia obwinionego w sprawie, w której wniosek złożył oskarżyciel publiczny, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.